

KS. PAWEŁ RABCZYŃSKI

KULTUROWA I RELIGIJNA FUNKCJA CMENTARZA

THE CULTURAL AND RELIGIOUS ROLES OF THE CEMETERY

Abstract. The cemetery is a place where the sacred and the profane, cultural and religious values overlap. The aim of the following work is a synthetic portrayal of the cultural and religious roles of the cemetery. Their presentation will be based on history divided into five periods characterised by inhumation practices: prehistoric burial, necropolis outside city limits, cemeteries within city limits, burial in churches, modern cemeteries outside city limits. Apart from several exceptions the analysis focuses on burials on the Western European territory. It utilises the source material and the methodology of humanist studies (archeology, history, culture and religion studies) and theology. The location and characteristics of a necropolis has always been shaped by the specific culture of the given community, religious tradition, worldview, geography as well as sanitary considerations. In this sense cemeteries constitute monuments of civilizations, cultures and religions. Despite the changing rules of inhumation throughout time it can be stated that the cultural and religious roles of the cemetery are elementary and irreplaceable. The two roles overlap and creatively cooperate.

Keywords: cemetery; roles of the cemetery; cultural role of the cemetery; religious role of the cemetery.

Profesor Janusz Stanisław Pasierb (1929-1993), duchowny rzymskokatolicki, poeta i eseista, historyk sztuki i kultury, w książce *Czas otwarty* wyraził przekonanie, że umarli pochowani na cmentarzach, w przeciwieństwie do tych, „których ciało nikt nigdy nie odnajdzie”, „których nie przygarnął żaden cmentarz”, są w jakiś sposób bliżej żywych, bliżej ich pamięci i wdzię-

Ks. dr hab. PAWEŁ RABCZYŃSKI, prof. UWM – Wydział Teologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie; adres do korespondencji: Kardynała Stanisława Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn; e-mail: pawel.rabczynski@uwm.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8732-7019>.

czności¹. Fenomen cmentarza polega na tym, że spoczywający na nim mogą niejako nadal „brać udział” w życiu swoich bliskich, wspólnoty, społeczności, narodu, do których przynależeli. Człowiek nawet po śmierci pozostaje w jakimś sensie istnieniem społecznym, bytem w relacji do drugiego.

W przestrzeni cmentarza, który jest miejscem grzebania zmarłych, zorganizowanym według określonych reguł kulturowych, obejmujących formę pochówku (rytuał) i sposób utrwalania pamięci o nieżyjących, można zaobserwować wzajemne przenikanie się *profanum* i *sacrum*, wartości kulturowych i religijnych, a także ich twórczą kooperację i wzajemne dopełnianie się. Współdziałanie religii z kulturą polega na: 1) wskazywaniu nieograniczonych możliwości rozwoju osoby ludzkiej i perspektyw wiecznego trwania; 2) konieczności wyrażania się religii na zewnątrz, w życiu społecznym, co skutkuje działaniami kulturotwórczymi; 3) wzbogacaniu motywacji dla ludzkich aktywności². Ponadto istotną rolą religii w kulturze jest prowadzenie do pełnej afirmacji człowieka, podkreślanie jego godności, a także ukazywanie wartości wyższych jako stałych elementów życia społecznego³. Z drugiej strony należy zauważyć, że religia nie może istnieć poza kulturą i bez kultury⁴. Kultura wzbogaca religię w odpowiedni do mentalności współczesnego człowieka język i widzialne formy; jest nośnikiem wartości religijnych, ale także sposobem wyrażania tego, co należy do świata nadprzyrodzonego⁵. Kultura i jej wartości, szczególnie wyższe, duchowe, uwrażliwiają człowieka i nakierowują na tak ważny dla religii świat znaków, symboli i najwyższej wartości – *sacrum*⁶. W świetle tego, co zostało powiedziane, można stwierdzić, że dwie podstawowe funkcje cmentarza – kulturowa i religijna są komplementarne.

Celem niniejszego opracowania jest syntetyczne ukazanie kulturowej i religijnej funkcji cmentarza. Zostanie ona przedstawiona na kanwie dziejów. Poza nielicznymi wyjątkami, autor ograniczył się głównie do analiz inhumacji na terenie Europy Zachodniej. Aby opisać fenomen miejsca pochówku

¹ Janusz Stanisław Pasierb, *Czas otwarty* (Pelplin: Wydawnictwo Diecezjalne Pelplin, 1992), 219.

² Zofia Józefa Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1993), 372.

³ Zofia Józefa Zdybicka, „Religia a kultura”, w *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, red. H. Zimoń (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000), 179-182.

⁴ Marian Rusecki, *Istota i geneza religii* (Lublin-Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne, 1997), 151-152.

⁵ Avery Dulles, „Wkład chrześcijaństwa w kulturę: perspektywa amerykańska”, w *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin, 18-21 września 2001*, red. Marian Rusecki i in. (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2001), 157.

⁶ Paweł Rabczyński, „Culture and Religion”, *Rocznik Teologii Katolickiej* 17(2018), 1: 98.

zmarłych i jego rolę w życiu społecznym, wykorzystano materiał źródłowy i metodologię nauk humanistycznych (archeologii, historii, nauk o kulturze i religii). W związku z tym, że nauki empiryczne (przede wszystkim religioznawstwo) nie dysponują obiektywnymi kryteriami pozwalającymi odróżnić zjawiska religijne od ich kulturowego kontekstu⁷, w pracy zostaną także przywołane źródła teologiczne i zastosowana metoda właściwa naukom teologicznym.

1. POCHÓWEK ZMARŁYCH W ŚWIETLE „DOKUMENTÓW” PREHISTORYCZNYCH

Dostępny badaczom materiał archeologiczny poświadcza praktykę pochówku zmarłych w okresie dolnego (od ok. 2,5 mln lat do ok. 120 tys. lat temu) i środkowego (od ok. 250 lub 200 tys. do ok. 40 tys. lat temu) paleolitu (epoka kamienia łupanego). Świadectwem tego są odnalezione zbiory czaszek i szczątków kostnych oraz artefakty świadczące o istnieniu obrzędów pogrzebowych. Dobitym tego przykładem jest kultura mustierska, występująca na terenie Europy, także w Polsce. Rozwijała się ona od ok. 300-200 tys. do ok. 40 tys. lat temu. Za jej twórcę uznaje się człowieka neandertalskiego⁸.

Od czasów prehistorycznych mamy do czynienia z konkretnymi przejawami kultury grzebalnej (pogrzebowej). Ciała zmarłych nie były porzucane, pozostawiane bez opieki (np. na pożarcie zwierzętom), lecz składane w specjalnie przygotowanych i przeznaczonych do tego bezpiecznych miejscach: grzebane w ziemi, składane w grotach i jaskiniach. Ponadto należy zauważyć, że czynnościom pochówku towarzyszył specjalny rytuał. Praktyka inhumacji upowszechniła się w górnym paleolicie (od ok. 40 tys. do ok. 14 tys. lat przed Chr.). Odnalezione groby z tego okresu, np. w Aurignac w Ligurii, oprócz kości zmarłych zawierają szereg przedmiotów ozdobnych (muszle, wisiory, naszyjniki), także codziennego użytku, czyli tzw. pogrzebowy dobytek zmarłego. Obok pojawiają się czaszki i kości zwierząt, które najprawdopodobniej są pozostałościami składanych ofiar na miejscu pochówku

⁷ Andrzej Bronk, *Nauka wobec religii (teoretyczne podstawy nauk o religii)* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1996), 84.

⁸ Josef Wolf, Zdenek Burian, *Pradzieje człowieka. Paleoantropologia*, tłum. Elżbieta Kaźmierczak (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1982), 75; Mircea Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1. *Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyńskich*, tłum. Stanisław Tokarski (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1997), 9.

i resztkami rytualnych uczt⁹. Zdaniem religioznawcy i antropologa kultury Mirce'a Eliadego (1907-1986) już te prehistoryczne pochówki i cmentarze poświadczają, że człowiek pierwotny tworzy kulturę duchową i w jej przestrzeni się rozwija oraz że kieruje się magiczno-religijnymi zachowaniami. Ponadto tenże badacz wysuwa hipotezę, według której wspomniane pochówki potwierdzają wiarę człowieka pierwotnego w życie pozagrobowe. Wskazuje na to: 1) posypywanie ciał zmarłych czerwoną ochrą (zwietrzeliną skał i ilów bogatych w związki żelaza), rytualnym substytutem krwi, symbolizującą życie; 2) grzebanie głową na wschód, co łączy los ludzi po śmierci z biegiem słońca, które każdego dnia niejako się odradza i jest przez to symbolem dalszego istnienia człowieka; 3) istnienie rytuałów pogrzebowych z obrzędem składania ofiar i spożywania posiłków w miejscach pochówku¹⁰.

Badania terenowe prowadzone wśród plemienia Indian Koga, zamieszkujących Sierra Nevada de Santa Marta w Kolumbii, potwierdziły, że cmentarzyska w nazewnictwie ludów pierwotnych określane są mianem „wioski śmierci” lub „domu śmierci”, a same groby nazywane są „domem” lub „łonoem”. Natomiast składane podczas ceremonii pogrzebowych ofiary noszą nazwę „pożywienia śmierci” i bardzo często posiadają także symbolikę seksualną. Symbolizują akt płciowy i nasienie zapładniające ziemię – łono Powszechnej Matki¹¹.

W neolicie (epoka kamienia gładzonego; od ok. 9 tys. lat przed Chr.), charakteryzującym się uprawą roślin i hodowlą zwierząt oraz powstawaniem stałych osad (osiadły tryb życia), rozwinęła się kultura megalityczna (w Europie od 5 tys. do ok. 2 tys. lat przed Chr.). W tym okresie powstawały duże budowle kamienne o przeznaczeniu kultycznym i grobowym: menhiry (pionowo wkopane w ziemię słupy kamienne), kromlechy (grupy menhirów ustawionych w kole lub półkolu), dolmeny (3 lub 4 kamienne płyty nakryte od góry masywnym blokiem, często pokrywane kopcem). Te ostatnie były miejscami grzebania zmarłych. Ich komory grobowe niekiedy poprzedzano przedsionkami w postaci długich kamiennych korytarzy.

Wśród grobowców megalitycznych możemy wyróżnić grobowce korytarzowe, galeriowe i skrzynkowe oraz grobowce o konstrukcji kamienno-ziemnej (w Polsce tzw. grobowce kujawskie). Zazwyczaj w centrum kompleksów

⁹ André Leroi-Gourhan, *Les religions de la Préhistoire (Paléolithique)* (Paris: Presses Universitaires de France, 1964), 62-63; Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, 9-10.

¹⁰ Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, 10.

¹¹ Gerardo Reichel-Dolmatoff, „Notas sobre el simbolismo religioso de los Indios de la Sierra Nevada de Santa Marta”, *Revista de la Universidad de los Andes* 1(1967): 55-72; Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, 10-11.

megalitycznych znajdowało się cmentarzysko w postaci dolmenu, które stanowiło ważny ośrodek kultyczny, gdzie organizowano procesje i rytualne tańce, czczono przodków i składano ofiary. Kamienny grobowiec był uważany za niezniszczalny i niewyczerpany rezerwuuar witalności i mocy; miejsce uprzywilejowane, gdzie następuje komunikacja ze światem niebiańskim i podziemnym, z *sacrum* i duchami zmarłych. W porównaniu do skromnych i nietrwałych domostw mieszkalnych przybytki budowane zmarłym wydają się mocne, okazałe i monumentalne. Świadczy to o szacunku okazywanym zmarłym oraz o wadze, jaką przywiązywano do ich kultu. Implikuje ponadto wiarę w jakąś formę życia po śmierci, a także w moc przodków, których zadaniem jest pomoc i chronienie żywych¹².

Najstarszymi w Europie są megalityczne sanktuaria Malty, gdzie sprawowano kult zmarłych i składano ofiary bogom. Wokół kamiennych sarkofagów (dolmeny) i wolno stojących bloków skalnych budowano świątynie i podziemne cmentarze (*hypogea*) w formie skalnych komór na planie koła. Były one miejscami zbiorowych pochówków, ale także sprawowania kultu. W słynnej nekropolii Hal Saflieni archeolodzy odkryli kości około 7000 osób, ale także komory m.in. z posągami kobiet w pozycji leżącej, które służyły ceremoniom religijnym: kultowi zmarłych, rytuałom dojrzałości i wróżenia. Charakterystyczne jest to, że w samych świątyniach nie grzebano zmarłych¹³.

2. STAROŻYTNE CMENARZE – POZA MIASTEM (*EXTRA MUROS*)

Francuski historyk, dziennikarz i eseista Philippe Ariès (1914-1984) w przetłumaczonej również na język polski książce *Człowiek i śmierć* stwierdza, że starożytni nie bali się śmierci i byli z nią w pewnym sensie oswojeni, ale bali się zmarłych i dlatego trzymali ich od siebie z daleka. Pochówku lub spalenia zwłok dokonywali poza swymi osiedlami, aby w żaden sposób nie skałać się przez kontakt ze zmarłymi, którzy uważani byli za nieczystych. Według Ariès, szacunek starożytnych do grobów i składanie na nich ofiar wiązało się przede wszystkim ze strachem przed „powrotem” zmarłych i nękaniami przez nich żywych. Bezwzględna regułą było odseparowanie „przestrzeni” żywych od „przestrzeni” zmarłych. Stąd też zakładanie cmentarzy zawsze poza miastem, najczęściej wzdłuż dróg, jak *via Appia* w Rzymie. Ta

¹² Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, 75-76.

¹³ Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, 78.

zasada dotyczyła także grobowców rodzinnych, lokowanych w prywatnych włościach, oraz cmentarzy zbiorowych, będących w posiadaniu i pod zarządem różnych organizacji.

Pierwsza konsolidacja rzymskiego prawa zwyczajowego, zwana prawem (ustawą) Dwunastu Tablic (łac. *lex duodecim tabularum*; dokonana w latach 451-449 przed Chr. i formalnie obowiązująca aż do kodyfikacji justyniańskiej w VI w. po Chr.), zakazywała pochówku i spalania zwłok na terenie miasta i ograniczała wystawność pogrzebów¹⁴. Przepisy te zostały powtórzone w Kodeksie Teodozjańskim (łac. *Codex Theodosianus*; promulgowany w 438 r. po Chr.), który domagał się, aby wszystkie ciała, spopielone w urnach albo złożone w sarkofagach, były składane za miastem¹⁵. Zakaz pochówku w mieście miał chronić tak żywych, jak i święte miejsca, przed skałaniem, profanacją. Podkreślał, że cmentarze są przestrzenią nienaruszalną, sakralną¹⁶.

Początkowo również chrześcijanie przestrzegali zwyczajów i prawodawstwa swej epoki, grzebiąc zmarłych w pogańskich nekropoliach, z czasem na osobnych cmentarzach, ale zawsze poza miastem. I synod w Bradze (561 r.) stanowił, że nikt nie powinien być chowany w kościele¹⁷. Bardzo szybko jednak chrześcijanie zmieniają swoje podejście do zmarłych i ich pochówku. Przyczyną odstąpienia od antycznej odrazy i przejścia do swoistej zażyłości ze zmarłymi jest ugruntowanie się chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciał oraz kult męczenników i ich grobów. Taka zmiana podejścia do omawianej problematyki zakorzeniła się przede wszystkim na Zachodzie. Natomiast na Wschodzie nadal obowiązywała wśród mnichów pogarda dla ciała ludzkiego, tak za życia, jak i po śmierci, która skutkowałą obojętnością wobec losu zwłok. Niektórzy, jak np. egipscy anachoreci, domagali się, aby ich ciała nie spoczęły w ziemi, ale zostały porzucone na pożarcie zwierzętom¹⁸.

Rodząca się ludowa eschatologia chrześcijańska zaczęła podkreślać, że zmartwychwstaną tylko ci, którym zapewniono odpowiedni pochówek i grób. Zbezczeszczenie grobu zagrażało przebudzeniu się zmarłego w dniu ostatecznym, gdy przybędzie powtórnie Chrystus, aby sędzić żywych i umarłych¹⁹.

¹⁴ Wiesław Litewski, *Rzymskie prawo prywatne* (Warszawa: Lexis Nexis, 2003), 37-38.

¹⁵ Władysław Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu z wyborem źródeł* (Poznań: Ars boni et aequi, 1990), 42-43.

¹⁶ Jacek Kolbuszewski, *Cmentarze* (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1996), 38.

¹⁷ Henryk Pietras, ukł. i opr., *Dokumenty synodów od 553 do 600 roku* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2020), 8-18.

¹⁸ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 43-44.

¹⁹ Henri Leclercq, „Ad sanctos”, w *Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie*, éd. Fernand Cabrol et Henri Leclercq, t. I, 1 (Paris: Letouzey, 1924), 479.

Opieka świętych, przede wszystkim męczenników, miała zapewnić zmarłemu osiągnięcie nieba, czyli życie wieczne. Dlatego też starano się organizować pochówki w pobliżu grobów męczenników. Męczennicy byli pierwszymi świętymi chrześcijaństwa. Od samego początku istniało przeświadczenie, że są oni wiernymi uczniami i najdoskonalszymi naśladowcami Chrystusa. Cieszyli się z tego powodu uznaniem i wielką czcią. W powszechnym przekonaniu przelanie krwi za Chrystusa zapewniało im zbawienie zaraz po oddaniu życia²⁰. Wczesnochrześcijańska tradycja nazywała męczeństwo chrztem krwi, podkreślając w ten sposób jego zbawcze skutki. Kościół nigdy nie modlił się za męczenników, lecz przez ich wstawiennictwo²¹. Na ich grobach, przede wszystkim w rocznicę śmierci, gromadzono się na wspólną modlitwę i sprawowanie Eucharystii, wierząc, że są oni najskuteczniejszymi orędownikami u Boga²². Święci troszczyli się nie tylko o przyszłe zmartwychwstanie spoczywających obok nich, ale również niejako zabezpieczali groby przed zbezczeszczeniem i profanacją (np. przed okradaniem zwłok). W ten sposób powstawały tzw. cmentarze przy świętych (*ad sanctos*)²³. Pełniły one nie tylko rolę kulturową jako miejsca pochówku, ale także wspólnototwórczą jako miejsca spotkań rodzinnych i większych zbiorowości, a także funkcję religijną, w tym również kultyczną. Na marginesie trzeba dodać, że zwyczaj lokowania nekropolii *ad sanctos*, a następnie także *apud ecclesiam* (wokół kościołów), o czym będzie jeszcze mowa, przetrwał niemal tysiąc lat.

Rozwój kultu męczenników spowodował, że pozamiejskie nekropolie, na których spoczywały ich ciała, stopniowo stawały się miejscami najbardziej czczonymi przez chrześcijan. Badania archeologiczne wskazują, że zwyczaj budowania cmentarzy peryferyjnych *ad sanctos* wywodzi się z Afryki, skąd przeszedł do Hiszpanii i Włoch. Na grobach męczenników zaczęto wznosić poświęcone im sanktuaria, zwane *martyria* lub *memoriae*. Ich zaczątkiem są kaplice, które następnie przekształcano w jedno- lub wielonawowe bazyliki, czasami poprzedzane obszernym atrium, mogącym pomieścić rzesze pielgrzymów. Centralnym miejscem tych budowli była konfesja z grobem męczennika. W ten sposób bazylika, wybudowana na starej nekropolii, stawała

²⁰ Ernesto Piacentini, *Il martirio nelle causa dei santi* (Roma: Libreria Editrice Vaticana, 1979), 31.

²¹ Stanisław Longosz, „Niektóre aspekty teologii męczeństwa w literaturze wczesnochrześcijańskiej”, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 7 (1979): 62-66.

²² Marek Starowieyski, „Męczeństwo”, w *Męczennicy*, wstęp, opr. i wyb. tekstów Ewa Wipszycka, Marek Starowieyski (Kraków: Znak, 1991), 111-120; Krzysztof Konecki, „Paschalny wymiar liturgicznego kultu męczenników”, *Ateneum Kapłańskie* 135(2000), 2-3: 227-237; Longosz, „Niektóre aspekty teologii męczeństwa w literaturze wczesnochrześcijańskiej”, 66-69.

²³ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 44-45.

się środkiem nowego cmentarza *ad sanctos*²⁴. Prace wykopaliskowe prowadzone w rzymskich miastach Afryki poświadczają, że sarkofagi otaczają nie tylko mury bazylik, ale także są obecne w ich nawach bocznych (np. w Tipasie, Hipponie, Kartaginie). Jak już wspomniano, cmentarne bazyliki zaczęły spełniać ważną dla chrześcijan funkcję pielgrzymkową. Nawiedzanie grobów świętych wiązało się z zyskiwaniem łask i odpustów. Ruch pielgrzymkowy zrodził potrzebę budowy odpowiedniej infrastruktury i obsługi napływającej ludności. Tym zajmowały się przede wszystkim wspólnoty zakonne. Tak więc wokół nekropolii *extra muros* z czasem powstawały klasztory, a nawet potężne opactwa mnichów lub mniszek. Siedziby zmarłych nie przekadzały siedzibom żywych. Na marginesie należy dodać, że w tym samym czasie siedziby biskupów i kościoły katedralne budowano wewnątrz murów (*intra muros*). Były one pozbawione grobów świętych, ale nie ich obecności. Przenoszono do nich relikwie męczenników²⁵.

3. CMENARZE W MIASTACH (*INTRA MUROS*)

Rozrost cmentarnych sanktuariów oraz rozwój nowych dzielnic sprawił, że zaczęła się zacierać granica pomiędzy przedmieściem a miastem. Przedmieścia, gdzie grzebano zmarłych od niepamiętnych czasów, zostały wchłonięte przez żywioł miejski. Ponadto trzeba zauważyć, że stopniowo, od VI w., rozpowszechnił się zwyczaj grzebania biskupów w ich kościołach katedralnych, przy ołtarzach, gdzie sprawowali Najświętszą Ofiarę. Zacierała się więc moc starożytnego zakazu grzebania *intra muros* oraz zanikał strach przed zmarłymi na korzyść pewnego rodzaju „spoufalenia” lub obojętności wobec nieżyjących. Zaczęto chować zmarłych w pobliżu grobów świętych usytuowanych w miejskich kościołach. W ten sposób powstawały nowe cmentarze już w obrębie murów. I one stawały się stacjami pielgrzymek, podobnie jak kościoły cmentarne poza miastami. Jak stwierdza Philippe Ariès, „odtąd nigdzie już nie ma kościołów, które nie przyjmowałyby grobów w swoje mury i nie przylegały do cmentarza. Odtąd ostatecznie ustala się wzajemne przenikanie kościoła i cmentarza”²⁶.

²⁴ Barbara Filarska, „Cmentarz”, w *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, red. Romuald Łukaszyk, Ludomir Bieńkowski, Feliks Gryglewicz (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1979), 518.

²⁵ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 46-48.

²⁶ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 49.

Podobny proces można zaobserwować na obszarach wiejskich w VII-VIII w. Cmentarze lokowane dotąd poza osadami, z dala od wsi, w szczerym polu, zostają opuszczone i zapomniane. Używa się ich jedynie w czasie zarazy, aby zapewnić konieczną izolację ciał zmarłych i bezpieczeństwo dla żywych. Powstają nowe cmentarze wokół kościołów wiejskich. Pochówków dokonuje się także wewnątrz świątyni. Czasami przenoszone są tu sarkofagi z nekropolii w polu. Tak więc funkcję odległego cmentarza przejął kościół i jego ogrodzony teren. W tym przypadku decydującą rolę w ustalaniu miejsca inhumacji odgrywa właściciel ziemi – fundator. W kościołach powstają specjalne kaplice lub krypty rodzinne jako miejsca pochówku. Buduje się też małe kościoły i kaplice, gdzie spoczywają ich fundatorzy i spadkobiercy²⁷.

Stopniowo następuje zmiana zwyczajów pochówkowych: cmentarze przenikają do miast i wsi, do ludzkich siedlisk, a tym samym następuje zbliżenie żywych do zmarłych, „trzymanych” do tej pory z daleka. Lokowanie cmentarzy *ad sanctos*, czyli wokół relikwii świętych, przede wszystkim męczenników, albo wokół kościołów zbudowanych na tych relikwiach (*apud ecclesiam*), stało się specyficznym rysem cywilizacji chrześcijańskiej²⁸.

Cmentarz powiększa siłę oddziaływania na żyjących i poszerza swoje funkcje. Nie jest już tylko zbiorowiskiem martwych ciał czy grobów (podstawowa funkcja kulturowa cmentarza), ale także przestrzenią świętą, miejscem pielgrzymowania, kultu i sprawowania liturgii (funkcja religijna) oraz miejscem publicznym, gdzie odwiedza się zmarłych jako członków rodziny, społeczności lokalnej i regionalnej, wreszcie miejscem pamięci i upamiętnienia nieżyjących poprzez konkretne wytwory kultury, takie jak grobowce, sarkofagi, znaki i symbole religijne oraz niereligijne, odwołujące się do tajemnicy śmierci, życia, nieśmiertelności (funkcja kulturowa i kulturotwórcza)²⁹.

Szczególnie w średniowieczu uwidacznia się wspólnototwórcza funkcja nekropolii, która w pełnym tego słowa znaczeniu staje się ośrodkiem życia zbiorowego; w pewnym sensie cmentarz zastępuje forum. Wraz z usytuowanym najczęściej w jego centrum kościołem spełnia rolę głównego placu i publicznego miejsca spotkań. Ludność mogła się na nim gromadzić, spacerować, załatwiać sprawy duchowe i doczesne, a nawet bawić się i ucztować³⁰. Nekropolia była również rodzajem rynku i targowiska, a nawet miej-

²⁷ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 49-52.

²⁸ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 52-53; Kolbuszewski, *Cmentarze*, 42-44.

²⁹ Kolbuszewski, *Cmentarze*, 5-23.

³⁰ Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. Tadeusz Brzostowski (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1996), 181.

scem azylu, specjalnego kościelnego immunitetu³¹. Święty patron zapewniał spoczywającym w jego pobliżu opiekę duchową, zaś żywym – opiekę doczesną. W obrębie murów cmentarnych i martwi, i żywi zażywali pokoju Bożego. Utarło się powiedzenie: „Cmentarze całkowicie podlegają pokojowi Bożemu” (*Omnino sunt cimeteria in pace Domini*). Funkcja „miejsca schronienia i wolności” (azylu) przeobrażała nekropolię w siedzibę żywych, nawet wtedy, gdy przestawano tam już chować zmarłych. Oczywiście zbiegowie, przebywający na cmentarzu, nie zajmowali miejsca zmarłych, nie mieszkali w grobowcach czy kaplicach. Najczęściej lokowali się w pomieszczeniach nad kostnicami lub w kleconych naprędce domkach. „Kwaterujący” w nekropoliach mogli liczyć nie tylko na azyl polityczny czy społeczny, ale także na zwolnienie z podatków. Latami mieszkali więc na cmentarzach, nie przejmując się widokiem pogrzebów i sąsiedztwem wielkich wspólnych grobów, które były otwarte, dopóki ich nie zapełniono. Trzeba jeszcze wspomnieć, że nekropolie były także wykorzystywane przez wymiar sprawiedliwości jako miejsca, gdzie odbywały się sądy, a także jako miejsca odosobnienia, odbywania zasądzonej kary. Istnieją również świadectwa o zamieszkiwaniu na cmentarzach pustelnic, które jako rekluzki spoglądały podczas praktyk ascetycznych na kościół i na otaczające go groby, aby w ten sposób umacniać wiarę w życie pozagrobowe. Aż do czasów nowożytnych włączanie funkcje sakralne cmentarza (modlitwa, liturgia, pielgrzymki) współistniały z innymi, ściśle świeckimi (punkt zborny mieszkańców gminy, miejsce rozrywek, plac targowy, wymiar sprawiedliwości). Przykładem może być tu paryski Cmentarz Niewiniątek (istniejący od początku istnienia miasta, zamknięty w 1785 r.)³².

4. PRAWO I PRAKTYKA POCHÓWKÓW W KOŚCIOŁACH

Jak już wcześniej wspomniano, I synod w Bradze (561 r.) zakazywał chowania zmarłych w kościołach, godząc się jednocześnie na pochówki przy murze świątyni, ale od zewnętrznej strony³³. Prawodawstwo kościelne niezmiennie nakazywało grzebanie zmarłych obok kościołów, ale nie w ich wnętrzach. Takie zapisy obecne są w tekstach prawnych aż do XVIII w., np. synod w Moguncji (813 r.), w Tryburze (895 r.), w Nantes (900 r.). Nieliczne wyjątki dotyczyły biskupów, opatów, wybitnych księży, zakonników,

³¹ Kolbuszewski, *Cmentarze*, 39.

³² Ariès, *Człowiek i śmierć*, 73-81; Huizinga, *Jesień średniowiecza*, 176-177, 181.

³³ Filarska, „Cmentarz”, 519.

a także – za pozwoleniem biskupa lub proboszcza (rektora kościoła) – niektórych uprzywilejowanych ludzi świeckich, np. władców i ich rodzin, właścicieli ziemskich, fundatorów, dobroczyńców. Z biegiem czasu wyjątki stały się regułą i powodem zgorszenia. O pochówku w kościele, a nawet blisko ołtarza, decydował przywilej urodzenia, władzy, bogactwa, a nie pobożności i prawdziwych zasług. Nastąpiło w ten sposób niebezpieczne w skutkach kulturowe i religijne „zrównanie” ciał świętych i męczenników z ciałami wymienionych uprzywilejowanych grup społecznych³⁴.

Synody poreformacyjne próbowały uporządkować praktykę pochówku w kościołach. Synod w Rouen (1581 r.) stanowił, że o grób w świątyni mogą się ubiegać: 1) osoby duchowne i zakonne; 2) piastujący honory i zaszczyty zarówno kościelne (np. kanonicy), jak i świeckie (magnaci); 3) osoby wyróżniające się szlachetnością, czynami i zasługami w służbie Bogu i sprawie powszechnej (np. ojczyźnie, narodowi, społeczności lokalnej). Wszyscy inni mają spoczywać na cmentarzu. Podobnie synod w Reims (1683 r.) dopuszcza do pochówku wewnątrz świątyni duchownych, opiekunów kościoła, a za pozwoleniem biskupa także inne zasłużone dla krzewienia wiary osoby. Pozostali, nawet najznakomitsi, mają spoczywać na nekropoliach.

Trzeba stwierdzić, że kanoniczne zakazy grzebania w kościołach nie zapobiegły trwałemu szerzeniu się przeciwnej praktyki w całym zachodnim chrześcijaństwie. Od XV aż do końca XVIII w. świątynie były jakby usłane grobami; posadzkę tworzyły liczne płyty nagrobne³⁵.

5. PRZENOSZENIE I POWSTAWANIE NOWYCH CMENTARZY POZA MIASTEM

Od XVI-XVII w. można zaobserwować przenoszenie miejskich, publicznych cmentarzy i powstawanie nowych już poza miastem. Lokacjami zajmowały się rady kościelne. Wpłynęły na ten proces różne czynniki. Pierwszym z nich była reformacja oraz spór pomiędzy katolikami i protestantami o cmentarze publiczne. Włodarze grodów wyznaczali protestantom tereny grzebalne poza miastem. Ci natomiast tylko częściowo zgadzali się na takie rozwiązanie. Żądali dostępu do cmentarzy miejskich, publicznych, a nawet prawa do pochówku w kościołach, gdyż – jak argumentowali – są tam groby ojców, z którymi nie mogą się rozstawać. Należy jeszcze zauważyć, że

³⁴ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 57-58.

³⁵ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 58-62; 81-100.

podczas wojen religijnych wiele dotychczasowych cmentarzy zostało zniszczonych i sprofanowanych, stąd zrodziła się potrzeba lokowania nowych, już poza ludzkimi siedliskami³⁶.

Drugą przyczyną wspomnianego procesu była rozbudowa kościołów po Soborze Trydenckim (1545-1563). Przyjęte na nim wskazania liturgiczne i duszpasterskie wymagały powiększenia przestrzeni w świątyniach. Dobudowywano do już istniejących nowe nawy, powiększono o kaplice. Obok kościołów wznoszono budynki przeznaczone dla duchownych (plebanie) i na potrzeby parafii (sale do nauki katechizmu, schroniska dla ubogich). Działo się to kosztem okalających świątynię cmentarzy. Albo je likwidowano, albo znacznie pomniejszano. Duży wpływ na te działania miał także wzrost ludności w miastach. Stare kościoły okazywały się „za ciasne”, podobnie stare cmentarze, usytuowane na terenie przykościelnym, okazywały się niewystarczające³⁷.

Kolejnym ważnym czynnikiem likwidacji, translacji i lokowania nekropolii poza miastem były względy sanitarne. Ogólna polityka higieny publicznej domagała się usuwania ze skupisk ludzkich terenów grzebalnych, które stawały się ogniskami chorób i epidemii³⁸. W ten sposób powstawały cmentarze na peryferiach miast³⁹. Przykładem mogą być tu nowe nekropolie Paryża, budowane w XVII i XVIII wieku (np. cmentarz Saint-Eustache – 1643, Saint Joseph – 1643, Saint Roch – 1708)⁴⁰.

Biorąc pod uwagę nakreśloną powyżej sytuację, trzeba stwierdzić, że od XVII w. następuje „rozluźnienie” więzi kościoła z cmentarzem. Cmentarze lokowane pod gołym niebem, w znacznej odległości od miast i siedlisk stawały się coraz bardziej „wyspecjalizowanymi” terenami przeznaczonymi do pochówku zmarłych, a coraz mniej miejscami życia społecznego i kultu religijnego. Pod koniec XVIII w. pojawiają się już koncepcje cmentarza „świeckiego”, laickich orszaków żałobnych i inhumacji. Postuluje się ograniczenie posługi religijnej z ciałem zmarłego do kościoła, zaś sam pochówek miał być zwykłą czynnością miejskich służb funeralnych. Złożenie zwłok w nekropolii zostałyby w ten sposób pozbawione charakteru rodzinnego, religijnego i co za tym idzie publicznego. Preferuje się groby wspólne, bez płyt i nagrobków, z ewentualnymi epitafiami na murach cmentarza (zob. uchwała parlamentu paryskiego z 12 marca 1763 r., która nie weszła w życie; zarzą-

³⁶ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 310-312.

³⁷ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 313-315.

³⁸ Kolbuszewski, *Cmentarze*, 170-173.

³⁹ Filarska, „Cmentarz”, 519.

⁴⁰ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 313-314; 466-473.

dzenie arcybiskupa i parlamentu Tuluzy z 1774 i 1775 r.). W ten sposób zaczyna zanikać religijna funkcja nekropolii. Następuje laicyzacja cmentarza. Grób przestaje być wezwaniem do skruchy i nawrócenia (*memento mori*) oraz apelem o modlitwę za zmarłych (*ora pro eis*)⁴¹.

W XIX w. upowszechnia się nowy rodzaj nekropolii – rozległy cmentarz publiczny na terenach zielonych, gdzie każdy będzie mógł okazać bliskim zmarłym wymowne dowody swojego bólu i żalu (tzw. cmentarze ogrody; przykładem może być paryski cmentarz Père-Lachaise, założony w 1804 r.). Zmieniła się definicja śmierci. Nie zasadzała się już ona na utracie życia, lecz koncentrowała się na fakcie rozłąki kochających się osób. Cmentarz stał się przede wszystkim miejscem wyrażania uczuciowej więzi pomiędzy żywymi a zmarłymi. Jest przestrzenią uporządkowaną i zhierarchizowaną, odzwierciedlającą strukturę społeczną. Zakazano grzebania zwłok piętrowo. Każdy miał zapewniony oddzielny grób, którego własność można było dziedziczyć (personalizacja miejsca). Na miejscu pochówku można było umieścić indywidualny kamień nagrobny (pomnik). W przypadku osób ważnych dla społeczności zaleca się balsamowanie oraz wystawianie zwłok na widok publiczny i w domu zmarłego, i w specjalnych budowlach na cmentarzach – bezwyznaniowych świątyniach. Powstaje więc specyficzny kult zmarłych, polegający na oddawaniu im czci, publicznym przypominaniu zasług i okazywaniu bólu po stracie bliskiej osoby w formie oficjalnej żałoby⁴².

W tym czasie cmentarze zaczynają być traktowane jako swoiste „księgi pamięci”, miejsca serdecznego, życzliwego i wzniosłego upamiętnienia zmarłych, a także jako pewnego rodzaju „tekst kulturowy”, z którego można wyczytać o ludzkim istnieniu, jego sensie, dokonaniach poszczególnych osób i nieuchronności człowieczego losu tu na ziemi⁴³. Nekropolia, jako przestrzeń pamięci, wyraża wspólnotę pomiędzy żywymi i umarłymi, wskazuje na łączące ich liczne więzi, głównie rodzinne, ale także wyznaniowe i narodowe. Cmentarze stanowią trwałe ślady przywiązania do wartości patriotycznych, a niekiedy nawet oddania życia za ojczyznę. Poprzez upamiętnienie bohaterów danej społeczności, narodu, kształtują postawy altruistyczne, charytatywne, bezinteresownej miłości i poświęcenia dla dobra ogółu. W ten

⁴¹ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 315; 473-484.

⁴² Ariès, *Człowiek i śmierć*, 495-502; 505-509.

⁴³ Kolbuszewski, *Cmentarze*, 27-37; Jacek Kolbuszewski, *Przestrzenie i krajobrazy* (Wrocław: Oficyna Wydawnicza Sudety, 1994), 298; Jan Perszon, *Na brzegu życia i śmierci. Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1999), 239; Grażyna Ewa Karpińska, „Cmentarz. Antropologiczna lektura przestrzeni i pamięci na przykładzie wiejskiego cmentarza w Żółym Potoku”, *Literatura ludowa* 1(2017): 21-31.

sposób umacniają tożsamość narodową, kulturową i religijną. Zgodnie ze słowami przypisywanymi marszałkowi Ferdynandowi Fochowi (1851-1929): „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracące pamięć, tracą życie”, można wysnuć wniosek, że cmentarze są ważną przestrzenią współtworzącą pojęcie ojczyzny⁴⁴.

Zdaniem amerykańskiego historyka Stanleya Frencha, w XIX w. publiczne cmentarze, skupiające na sobie całą miłość i cześć dla zmarłych, stają się prawdziwymi instytucjami kultury⁴⁵. Na nagrobkach pojawiają się rzeźby oraz wymowne i osobiste epitafia z cytatami z Ewangelii lub innych dzieł literatury. Groby te, choć nadal pozostają dla żywych przestrożą i przypomnieniem o ich własnej śmierci, nie wzywają już do modlitwy za zmarłego, lecz do opłakiwania go i odwiedzania oraz troski o nagrobek. Wierzą bowiem, że spoczywający na cmentarzach nie utracili całej zdolności odczuwania. Oni śpią i czekają na spotkanie z żywymi. Spacerowanie i przebywanie na cmentarzach przynosiły obopólną korzyść. Były ukojeniem tak dla zmarłych, jak i dla żywych. Z biegiem czasu grobowce pojedynczych zmarłych lub rodzinne stawały się małymi kaplicami, z krzyżami, świecami i innymi przedmiotami religijnymi. W tych nekropoliach – ogrodach (parkach) natura ustąpiła miejsca bardzo różnorodnej sztuce. Nie dziwi więc fakt, że cmentarze stały się obiektami zwiedzania oraz wypoczynku. Specyficzny kult zmarłych, nekropolii oraz nagrobków, który został zapoczątkowany pod koniec XVIII w., przetrwał w pobożności ludowej do czasów obecnych, a prawo do własnego grobu ściśle zaczęło łączyć z szacunkiem i godnością każdej osoby ludzkiej⁴⁶.

*

Dzieje człowieka, zmieniającą się na przestrzeni wieków cywilizację i kulturę, można poznawać dzięki sepulkralnym zabytkom (grobowym, nagrobkowym, cmentarnym). Zachowane do naszych czasów nekropolie, często tylko ich ślady, zawierają skondensowaną historię żywych.

Podstawową rolę cmentarza jest pochówek zmarłych. Sposób inhumacji wskazuje bez wątpienia na jego funkcję kulturową. Nekropolia, w swoim kształcie i strukturze, odzwierciedla indywidualny i społeczny model odniesienia do zmarłych oraz stanowi odbicie trendów kulturowych danej epoki.

⁴⁴ Kolbuszewski, *Cmentarze*, 12-23; 42.

⁴⁵ Stanley French, „The Cemetery as Cultural Institution. The Establishment of Mount Auburn and the ‘Rural Cemetery’ Movement”, *American Quarterly* 1(1974): 37-59.

⁴⁶ Ariès, *Człowiek i śmierć*, 513-545.

Wyraża stosunek do śmierci, ale także i do życia; jest świadectwem ludzkich losów. W tym sensie można powiedzieć, że cmentarz jest „zjawiskiem kulturowym” i swoistym, bo zawsze niedokończonym, „tekstem kultury”. Miejsca pochówku ucieleśniają konkretną wizję człowieka i – w większości przypadków – koncepcję jakiejś formy „bycia po śmierci”. Świadectwem kultury duchowej i materialnej cmentarza są obecne na nim dzieła sztuki. Wygląd nekropolii wskazuje na tradycje, zwyczaje, wierzenia i przekonania religijne pielęgnowane przez osoby i wspólnoty. Funkcja kulturowa i kulturotwórcza spotyka się tu i kooperuje z funkcją religijną (kultyczną, pielgrzymkową).

Cmentarz jest nie tylko przestrzenią kulturową i religijną, lecz także nośnikiem kulturowej i religijnej pamięci. Nekropolia upamiętnia zmarłych. Utrwalone różnymi znakami miejsca inhumacji (groby, nagrobki, kamienie, płyty, sarkofagi, tablice, epitafia itp.) są świadectwem egzystencji konkretnych osób, często także ich osobowości, profesji, zasług i osiągnięć. Cmentarz jest więc naturalną przestrzenią refleksji, zadumy nad tajemnicą życia i śmierci, wspomnienia bliskich zmarłych. Nekropolie budują świadomość historyczną społeczeństwa oraz lokalnych społeczności, a przez to kształtują i umacniają tożsamość narodową, wspólnotową i polityczną (groby ważnych, znanych postaci historycznych). Cmentarze są także miejscami odpoczynku, spacerów, celem wypraw turystycznych (np. groby artystów).

Przedstawiona syntetycznie na tle dziejów kulturowa i religijna funkcja cmentarza uwidacznia, że jest on miejscem przenikania się wartości *profanum* (świeckich) i *sacrum* (religijnych). Nekropolia jest przestrzenią świętą, wyłączoną z powszedniego użytkowania, wyraźnie wyodrębnioną od „reszty świata”. Troska o cmentarze, te dawne i obecne, szacunek wobec miejsc pochówku zmarłych to przejaw kultury, osobistej i społecznej, a także wyraz przekonań religijnych.

BIBLIOGRAFIA

- Ariès, Philippe. *Człowiek i śmierć*, tłum. Eligia Bąkowska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1989.
- Bronk, Andrzej. *Nauka wobec religii (teoretyczne podstawy nauk o religii)*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1996.
- Dulles, Avery. „Wkład chrześcijaństwa w kulturę: perspektywa amerykańska”. W *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin, 18-21 września 2001*, red. Marian Rusecki i in., 151-177. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2001.
- Eliade, Mircea. *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1. *Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyńskich*, tłum. Stanisław Tokarski. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1997.

- Filarska, Barbara. „Cmentarz”. W *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, red. Romuald Łukaszyk, Ludomir Bieńkowski, Feliks Gryglewicz, 517-521. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1979.
- French, Stanley. „The Cemetery as Cultural Institution. The Establishment of Mount Auburn and the ‘Rural Cemetery’ Movement”. *American Quarterly* 1(1974): 37-59.
- Huizinga, Johan. *Jesień średniowiecza*, tłum. Tadeusz Brzostowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1996.
- Karpińska, Grażyna Ewa. „Cmentarz. Antropologiczna lektura przestrzeni i pamięci na przykładzie wiejskiego cmentarza w Złotym Potoku”. *Literatura Ludowa* 1(2017): 21-31.
- Kolbuszewski, Jacek. *Cmentarze*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1996.
- Kolbuszewski, Jacek. *Przestrzenie i krajobrazy*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Sudety, 1994.
- Konecki, Krzysztof. „Paschalny wymiar liturgicznego kultu męczenników”. *Ateneum Kapłańskie* 135(2000), 2-3: 227-239.
- Leclercq, Henri. „Ad sanctos”. W *Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie*, éd. Fernand Cabrol et Henri Leclercq, t. I, 1, 470-509. Paris: Letouzey, 1924.
- Leroi-Gourhan, André. *Les religions de la Préhistoire (Paléolithique)*. Paris: Presses Universitaires de France, 1964.
- Litewski, Wiesław. *Rzymskie prawo prywatne*. Warszawa: Nexis Lexis, 2003.
- Longosz, Stanisław. „Niektóre aspekty teologii męczeństwa w literaturze wczesnochrześcijańskiej”. *Tarnowskie Studia Teologiczne* 7(1979): 49-73.
- Pasierb, Janusz Stanisław. *Czas otwarty*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezjalne Pelplin, 1992.
- Perszon, Jan. *Na brzegu życia i śmierci. Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1999.
- Piacentini, Ernesto. *Il martirio nelle causa dei santi*. Roma: Libreria Editrice Vaticana, 1979.
- Pietras, Henryk, ukł. i opr. *Dokumenty synodów od 553 do 600 roku*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2020.
- Rabczyński, Paweł. „Culture and Religion”. *Rocznik Teologii Katolickiej* 17(2018), 1: 85-102.
- Reichel-Dolmatoff, Gerardo. „Notas sobre el simbolismo religioso de los Indios de la Sierra Nevada de Santa Marta”. *Revista de la Universidad de los Andes* 1(1967): 55-72.
- Rozwadowski, Władysław. *Prawo rzymskie. Zarys wykładu z wyborem źródeł*. Poznań: Ars boni et aequi, 1990.
- Rusecki, Marian. *Istota i geneza religii*. Lublin–Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne, 1997.
- Starowieyski, Marek. „Męczeństwo”. W *Męczennicy*, wstęp, opr. i wyb. tekstów Ewa Wipszycka i Marek Starowieyski, 111-120. Kraków: Znak, 1991.
- Wolf, Josef, Zdenek Burian. *Pradzieje człowieka. Paleoantropologia*, tłum. Elżbieta Kaźmierczak. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1982.
- Zdybicka, Zofia Józefa. *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1993.
- Zdybicka, Zofia Józefa. „Religia a kultura”. W *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, red. Henryk Zimoń, 167-183. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000.

KULTUROWA I RELIGIJNA FUNKCJA CMENTARZA

Streszczenie

Cmentarz jest przestrzenią przenikania się *profanum* i *sacrum*, wartości kulturowych i religijnych. Celem niniejszego opracowania było syntetyczne ukazanie kulturowej i religijnej funkcji cmentarza. Zostały one przedstawione na kanwie dziejów, które podzielono na pięć charakterystycznych dla praktyk inhumacyjnych okresów: pochówki prehistoryczne, nekropolie poza miastem, cmentarze w miastach, pochówki w kościołach, nowe cmentarze poza miastem. Poza nielicznymi wyjątkami, w niniejszym opracowaniu ograniczono się głównie do analiz pochówków na terenie Europy Zachodniej. Wykorzystano materiał źródłowy i metodologię nauk humanistycznych (archeologii, historii, nauk o kulturze i religii) oraz nauk teologicznych. Na umiejscowienie i kształt nekropolii miała zawsze wpływ określona kultura danej społeczności, tradycja religijna, względy światopoglądowe, geograficzne i sanitarne. W tym sensie cmentarze są pomnikami cywilizacji i kultury oraz religii. Mimo zmieniających się w ciągu dziejów zasad inhumacji można stwierdzić, że kulturowa i religijna funkcja cmentarza należą do podstawowych i niezaprzeczalnych. Wzajemnie się przenikają i twórczo kooperują.

Słowa kluczowe: cmentarz; funkcje cmentarza; kulturowa funkcja cmentarza; religijna funkcja cmentarza.